

Sygn. akt II K 903/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2017 rok

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Szelağ

Protokolant Marta Kwaśniewska

w obecności

Prokuratora Piotra Barczewskiego

po rozpoznaniu dnia 13.06.2017r., 22.08.2017r.

sprawy **P. D.**, urodz. (...) w N.

syna K. i B. z d. K.

oskarżonego o to, że: I. w dniu 03.09.2016r. w msc. P., gm. W., woj. (...) dokonywał amatorskiego połowu ryb wędką w obrębie ochronnym obejmującym odcinek rzeki N. od Z. D. na 21 km nurtu rzeki; -

tj. o czyn z art.27c ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 18.04.1985r. o rybactwie śródlądowym

oraz **M. Z.**, urodz. (...) w C.

syna M. i T. z d. S.

oskarżonego o to, że: II. w dniu 03.09.2016r. w msc. P., gm. W., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. Z. w zamiarze by P. D. dokonał połowu ryb w obrębie ochronnym, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie przestępstwa poprzez dostarczenie środka przewozu w postaci samochodu marki D. (...) o nr rej. (...), obserwację terenu oraz udzielanie informacji o obecności osób trzecich; -

tj. o czyn z art.18§3kk w zw. z art.27c ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 18.04.1985r. o rybactwie śródlądowym

oraz **Ł. Z.**, urodz. (...) w N.

syna M. i T. z d. S.

oskarżonego o to, że: III. w dniu 03.09.2016r. w msc. P., gm. W., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z M. Z. w zamiarze by P. D. dokonał połowu ryb w obrębie ochronnym, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie przestępstwa poprzez dostarczenie środka przewozu w postaci samochodu marki D. (...) o nr rej. (...), obserwację terenu oraz udzielanie informacji o obecności osób trzecich; -

tj. o czyn z art.18§3kk w zw. z art.27c ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 18.04.1985r. o rybactwie śródlądowym

orzeka:

IV. oskarżonych P. D., M. Z. oraz Ł. Z. w ramach zarzutów opisanych w pkt. I, II, III uznaje za winnych tego, że w dniu 03.09.2016r. w msc. P., gm. W., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, dokonywali amatorskiego połowu ryb wędką w obrębie ochronnym obejmującym odcinek rzeki N. od Z. D. na 21 km nurtu rzeki i czynem tym

wyczerpali dyspozycję art.27c ust.1 pkt.4 ustawy o rybactwie śródlądowym i za to na podstawie art.27c ust.1 pkt.4 ustawy o rybactwie śródlądowym wymierza:

- oskarżonemu P. D. karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (dziesięć); -

- oskarżonemu M. Z. karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym; -

- oskarżonemu Ł. Z. karę 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (dziesięć); -

V. na podstawie 27c ust.3 ustawy o rybactwie śródlądowym orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta lub Gminy zgodnie z miejscem zamieszkania oskarżonych przez okres 14 (czternastu) dni; -

- na podstawie art.27c ust.4 pkt.2 ustawy o rybactwie śródlądowym orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 1-21 (k.77-78), przez zniszczenie; -

- na podstawie art.63§1kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonych P. D., M. Z. oraz Ł. Z. kar zalicza okres ich zatrzymania w dniu 03.09.2016r.; -

VI. na podstawie art.627kpk zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa:

- P. D. kwotę 310 zł (trzysta dziesięć) tytułem kosztów sądowych w tym 200 zł (dwieście) tytułem opłaty; -

- M. Z. kwotę 170 zł (sto siedemdziesiąt) tytułem kosztów sądowych w tym 60 zł (sześćdziesiąt) tytułem opłaty; -

- Ł. Z. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt) tytułem kosztów sądowych w tym 250 zł (dwieście pięćdziesiąt) tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 903/16

UZASADNIENIE

Na podstawie dowodów ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 września 2016 roku w godzinach od 08:00 do 20:00 sierż. sztab. P. K. oraz asp. sztab. D. S., policjanci z Komisariatu Rzecznego Policji w W., pełnili służbę patrolową w rejonie 544 - 572 km nurtu rzeki W. i o - 21 km rzeki N.. Około godziny 16:30 kontrolując obręb ochronny w rejonie zapory D. na prawym brzegu N., funkcjonariusze zauważyli, na przeciwległej stronie rzeki na jej 21 km, w miejscowości P., oskarżonego P. D., który łowił ryby przy pomocy wędki. Towarzyszyli mu dwaj oskarżeni M. Z. oraz Ł. Z., którzy w tym czasie obserwowali okolicę i Ł. Z. schował w pobliskie zarośla złowionego przez P. D. leszcza. Gdy D. S. oraz P. K. podjęli interwencję i przejechali na drugi brzeg, wówczas obaj oskarżeni wołali do P. D. ostrzegając go o tym fakcie, zaczęli biec w jego kierunku, jak również próbowali ukryć ślady swojego działania. M. Z. rzucił jedną rybę do rzeki, jednakże spadła ona na pobliskie kamienie, zaś P. D. wyrzucił do rzeki wędkę, którą łowił ryby.

Po zakończonej interwencji policjanci wypuścili do rzeki zarówno leszcza, który spadł na kamienie, jak również leszcza, którego D. S. znalazł w zaroślach. Jak również w samochodzie D. (...) o nr rej. (...) zabezpieczyli należące do M. Z. przyrządy służące do połowu ryb m.in. w postaci dwóch pudełek wędkarskich z zawartością błyski obrotowej, haka z nalany ołowiem, błyski wahadłowej z kotwicami, twistera z główką i hakiem, kotwicy. Poza tym w bliskim otoczeniu miejsca, gdzie byli oskarżeni znajdowały się różnego rodzaju błyski, ripery, kotwice, osęki.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: P. K. (k.131-133, 36), D. S. (k.133), K. S. (k.151-152), jak również na podstawie dowodów w postaci (k.1-2, 137) notatki urzędowej, (k.3-4, 6-7, 9-10) protokołu zatrzymania, (k.12-15) protokołu przeszukania, (k.16-17) protokołu oględzin, (k.18) dowodu rejestracyjnego, (k.57-58, 77-78) wykazu dowodów rzeczowych, (k.127) zdjęcia, (k.141) pisma Starostwa oraz częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonych P. D. (k.129), M. Z. (k.130, 132, 134), Ł. Z. (k.130).

Oskarżeni P. D., M. Z. oraz Ł. Z. nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i wyjaśnili, że wprawdzie w dniu 03.09.2016r. byli we trzech nad rzeką N. w pobliżu znajdującej się tam zapory D., jednakże nie łowili żadnych ryb. P. D. stwierdził, że wszedł do rzeki i rękami wyciągnął rybę, która wpadła między kamienie spadając ze znajdującego się tam uskoku. Jednocześnie oskarżony zaprzeczył, aby w ogóle miał ze sobą wędkę, czy też jakiegokolwiek inne przedmioty, które mógłby wykorzystać w połowie ryb. Zaprzeczył także, aby na widok policjantów wrzucił rybę do rzeki, jak również wyjaśnił, że „nic nie wiem o drugiej rybie, którą wpuszczono do wody” (k.129).

Potwierdził to M. Z., stwierdzając także, że żaden z oskarżonych nie miał tego dnia wędki przy sobie, choć przyznał, że „był w samochodzie zestaw przyborów do wędkowania, ale to nie był mój samochód” (k.130). Jeśli chodzi o ryby, to „na brzegu była jedna ryba, którą znaleźliśmy na tych kamieniach, policjanci ją wrzucili do wody” (k.130) o drugiej rybie wrzuconej przez policjantów do wody oskarżony nic nie wiedział. Początkowo zaprzeczył również, aby ostrzegł P. D., że w ich kierunku zbliżają się funkcjonariusze policji. Następnie po wysłuchaniu zeznań świadków M. Z. wyjaśnił, że wiedząc, że w rejonie zapory nie można łowić ryb, to „mogliśmy krzyknąć w tej panice, że policja przyszła a myśmy mieli rybę w ręce” (k.132).

Z kolie Ł. Z. wyjaśnił, że „było tak jak mówili pozostali oskarżeni, staliśmy na brzegu i jedną rybę znaleźliśmy i przyjechała policja” (k.130), jak również stwierdził, że nic nie wie o drugiej rybie, którą policjanci mieli wrzucić do wody oraz o zabezpieczonych tam przedmiotach w postaci kotwicy, osęku, szarpaka i noża.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych tylko w tej części, gdzie zgodnie przyznali, że w dniu 03.09.2016r. we trzech przyjechali samochodem do P. w okolice zapory na rzece N., gdzie zostali zatrzymani przez w/w funkcjonariuszy policji, ponieważ jest to zgodne z pozostałymi wiarygodnymi dowodami ujawnionymi w niniejszej sprawie. Sąd nie dał jednak wiary oskarżonym, że nad N. przyjechali oni wyłącznie w celach rekreacyjnych, że P. D. nie złowił leszcza, a wyciągnął go z spomiędzy kamieni oraz, że zabezpieczone w sprawie dowody rzeczowe nie stanowiły ich własności, ponieważ należały do właściciela samochodu, którym przyjechali lub już leżały na brzegu jeszcze przed ich przyjazdem. W ocenie sądu takie wyjaśnienia są jedynie realizacją przyjętej linii obrony zmierzającej do całkowitego zaprzeczenia jakiegokolwiek ich udziału w zarzucanych im czynach. Taki wniosek wynika z faktu, że oskarżeni wyjaśniali chaotycznie, zaprzeczali sami sobie. Szczególnie widoczne jest to w wyjaśnieniach M. Z., który z jednej strony przekonywał, że ani on ani też żaden z oskarżonych nie łowił ryb, a jak policjanci przyszedli na ich stronę brzegu, to „żeśmy jednocześnie ich zauważyli” (k.130) i tym samym nie było potrzeby ostrzegać o tym fakcie P. D.. Następnie oskarżony te wyjaśnienia zmienił po wysłuchaniu zeznań P. K. i stwierdził, że „mogliśmy krzyknąć w tej panice, że policja przyszła a myśmy mieli rybę w rękę” (k.132). Z tym, że przy takich wyjaśnieniach to zdaniem sądu, ta „panika” nie była niczym realnym uzasadniona, skoro żadnej z oskarżonych miał ryb nie łowić, a w/w leszcz miał być wyciągnięty przez P. D. z rzeki rękami, to obserwujący zdarzenie policjanci także zobaczyliby, jak oskarżony nie łowi wędką, a wyciąga rybę rękami. M. Z. przekonywał także, że zabezpieczone w samochodzie dowody nie stanowiły jego własności i że były tam, gdy pożyczył go „od kolegi, który ma szrot” (k.134). Zaprzeczył temu K. S., który nie miał żadnych wątpliwości, że używając D. (...) o nr rej. (...), to nie zostawił w nim żadnych przyborów, które można by było wykorzystać do połowy ryb. Także P. K. zeznał, że „M. Z. oświadczył nam, że sprzęt znajdujący się w samochodzie należy do niego” (k.36). To z kolei znajduje potwierdzenie w protokole przeszukania samochodu D. (...) (k.12-15). Należy w tym miejscu wskazać, że sąd nie dokonuje oceny, że posiadanie w/w przedmiotów jest zabronione, jednakże w sytuacji, gdy M. Z. zaprzeczył, aby należały one do któregokolwiek z oskarżonych, to jest to pośredni dowód wskazujący, że przejechali oni do P. właśnie w celu połowy ryb.

Uwzględniając treść wyjaśnień oskarżonych, sąd z urzędu dopuścił dowód z zeznań świadka K. S., który potwierdził, że w 2016 roku był właścicielem D. (...) o nr rej. (...). Wprawdzie świadek nie pamiętał komu pożyczył w/w samochód na początku września, jednakże nie miał wątpliwości, że w żadnym „T. nie przechowywałem akcesoriów do połowu ryb, ja sam żadnym z tych samochodów nie jeździłem, ponieważ nie mam uprawnień do prowadzenia pojazdów” (k.151). Sąd w całości dał wiarę zeznaniom K. S., ponieważ brak jest jakichkolwiek okoliczności, które negatywnie rzutowałyby na jego wiarygodność. Zdaniem sądu świadek nie miał żadnego powodu, aby zaprzeczyć że zabezpieczone w sprawie dowody należały do niego i tym samym obciążyć oskarżonych odpowiedzialnością ponad ich rzeczywiste działanie.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, sąd nie miał także wątpliwości, że wiarygodne są również zeznania policjantów, którzy dokonali zatrzymania oskarżonych, czyli P. K. oraz D. S.. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom w/w świadków, gdyż ocenił je, jako logiczne i precyzyjne, poza tym są oni osobami postronnymi, na miejscu zdarzenia znaleźli się wykonując swe czynności służbowe. Tym samym funkcjonariusze nie posiadali żadnego interesu w tym, by obciążać oskarżonych ponad ich rzeczywiste działanie. Przykładowo P. K. wprost przyznał, że „nie wszystko widziałem, więc nie wiem, jakie przedmioty były wrzucane do wody” (k.131). Jak również stwierdził, że „akurat tą konkretną rybę nie wykluczam, że oskarżony ją znalazł i wyjął z kamieni”, ale jednocześnie słusznie świadek zauważył, że „raczej wątpię, ponieważ nikt padliny w ręce nie bierze” (k.132). Jednocześnie P. K. nie miał wątpliwości, że „co najmniej jedna ryba była złowiona na wędkę” (k.132).

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia pozostałych ujawnionych w sprawie dowodów nieosobowych, w tym głównie protokołu przeszukania, nie była przedmiotem zarzutów stron oraz nie wzbudziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania, z tych też względów sąd nie odmówił im wiarygodności.

Reasumując, w świetle poczynionych przez sąd ustaleń wina oskarżonych P. D., M. Z. oraz Ł. Z. nie budzi żadnych wątpliwości i czynem swoim wyczerpali oni dyspozycję art.27c ust.1 pkt.4 ustawy o rybactwie śródlądowym. W dniu 03.09.2016r. w miejscowości. P., działając wspólnie i w porozumieniu, dokonywali amatorskiego połowu ryb wędką w obrębie ochronnym obejmującym odcinek rzeki N. od Z. D. na 21 km nurtu rzeki. Należy w tym miejscu wskazać, że odpowiedzialności karnej podlega każdy, kto narusza zakaz określony m.in. w art.14 ust. 2 w/w ustawy. Z kolei w przepisie art. 14 ust. 2 ustawodawca przewodziła, że w obrębach ochronnych zabrania się połowu oraz czynności szkodliwych dla ryb, a w szczególności naruszania urządzeń tarliskowych, dna zbiornika i roślinności wodnej, uprawiania sportów motorowodnych i urządzania kąpielisk. W niniejszej sprawie żadna ze stron nie kwestionowała, że do zatrzymania oskarżonych doszło w obrębie ochronnym, więc ta okoliczność nie była przedmiotem odrębnego dowodzenia. Oskarżeni jedynie zaprzeczyli, aby dokonywali tam połowu ryb, co jak zostało już wyżej wykazanie, nie jest wiarygodne. Niezależnie od zeznań przesłuchanych świadków, także zabezpieczone dowody rzeczowe, jak również fakt, że Ł. Z. miał na sobie koszulkę ze śladami krwi, pośrednio wskazują na ich sprawstwo, co łącznie w szczególności ze zeznaniami funkcjonariusz policji, tworzy jedną spójną całość.

Jednocześnie, opierając się na wyżej już przedstawionych okolicznościach, to w sposób jednoznaczny wskazują one na współdziałanie wszystkich trzech oskarżonych w popełnieniu wyżej opisanego czynu. Podstawowym elementem takiej formy współdziałania jest wykonywanie czynu zabronionego w porozumieniu z inną osobą, przy czym nie ma żadnych dodatkowych wymogów odnośnie sposobu porozumienia. Porozumienie może dojść do skutku w każdej formie, nawet w sposób dorozumiany. Dlatego wystarczyło, że P. D., Ł. Z. oraz M. Z. objęli swoją świadomością fakt, że dokonywane jest przestępstwo połowu ryb wbrew zakazowi i traktował to zachowanie jak własne. Nie jest wymagane, aby każdy z oskarżonych zrealizował wszystkie znamiona występku z art.27c ust.1 pkt.4 ustawy o rybactwie śródlądowym, wystarczyło, że oskarżeni objęli swoim zamiarem całość zachowania określonego znamionami w/w typu czynu zabronionego. Skoro P. D., Ł. Z. oraz M. Z. byli razem w tym samym czasie i miejscu, to nie sposób przyjąć, że któryś z nich mógł popełnić przestępstwo niejako w ukryciu przed sobą. P. K. jednoznacznie zeznał, że gdy on oraz towarzyszący mu D. S. zostali zauważeni przez oskarżonych, to „dwaj obserwujący zaczęli krzyczeć, ostrzegać tego, który wędkuje i biegli w jego stronę, (...) i rzucali jakieś przedmioty do wody, zacierali ślady po prostu” (k.131).

Ustawa o rybactwie śródlądowym za popełnienie przestępstwa stypizowanego w art.27c ust.1 pkt.4 przewiduje sankcję w postaci kary grzywny, kary ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat. Dokonując wyboru kary, spośród wskazanego katalogu kar, sąd uznał za najbardziej adekwatną karę grzywny w stosunku do P. D. oraz Ł. Z. oraz karę ograniczenia wolności wobec M. Z.. W tym względzie, sąd pośrednio kierował się treścią art.58kk, który zawiera zasadę preferencji kar nieizolacyjnych. Oznacza to, że bezwzględna kara pozbawienia wolności stanowi środek ostateczny (ultima ratio), po który można sięgnąć tylko wtedy, gdy żadna z wymienionych kar lub żaden środek karny "nie może spełnić celów kary" (por. uchwała SN z dn.30 X 1979 r., sygn. akt VII KZP 31/77, OSNKW 1979, nr 7, poz. 77). Wyrokując w niniejszej sprawie, sąd doszedł do przekonania, że karą współmierną do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonych będzie najłagodniejszy rodzaj kary, czyli kara grzywny co do P. D. oraz Ł. Z.. Przy rozróżnieniu rodzajów kar wobec wszystkich oskarżonych sąd wziął pod uwagę przede wszystkim uprzednią ich karalność. P. D. był karany na grzywnę za dwa wystąpienia z art.27c ust.1 pkt. 4 ustawy o rybactwie śródlądowym oraz z art.62 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani (k.119). To zdecydowało, że sąd wymierzył mu 200 stawek dziennych grzywny po 10 zł każdą stawka. Z kolei Ł. Z. był już trzykrotnie karany za występki z art.282kk oraz z art.226§1kk (k.121), co spowodowało, że wobec niego sąd wymierzył 250 stawek dziennych grzywny po 10 zł każdą stawka. Ilość i wysokość stawek dziennych grzywny została ustalona przy uwzględnieniu dochodów oskarżonych. Wprawdzie Ł. Z. powoływał się na swoją trudną sytuację majątkową, jednakże przy określeniu wysokości kary grzywny sąd wziął także pod uwagę jego możliwości zarobkowe. Nie można także pominąć faktu, że z samej definicji kary wynika, że musi ona stanowić pewną dolegliwość dla sprawcy przestępstwa. Natomiast M. Z. dotychczas był pięciokrotnie karany w tym głównie za występki przeciwko mieniu, za co wymierzono mu m.in. karę 3 lat pozbawienia wolności (k.117). Z tego też powodu, w przypadku tego oskarżonego sąd uznał, że właściwa będzie kara 3 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Karty te winny spełnić swe cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, tj. uświadomić oskarżonym, że nie ma przyzwolenia i społecznej akceptacji na wyżej opisane zachowanie. Sąd miał na uwadze także względy prewencji ogólnej, to jest fakt, że przestępstwo popełnione przez oskarżonych jest popełniane często, wręcz nagminnie na terenie właściwości tutejszego Sądu.

Zgodnie z treścią art.27c ust.3 ustawy o rybactwie śródlądowym sąd orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta lub Gminy zgodnie z miejscem zamieszkania oskarżonych przez okres 14 dni. Zaś na podstawie art.27c ust.4 pkt.2 w/w ustawy orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 1-21 (k.77-78), przez zniszczenie.

Na podstawie art.627kpk sąd zobowiązał oskarżonych do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, które po zsumowaniu wyniosły co do P. D. kwotę 310 zł w tym 200 zł tytułem opłaty, M. Z. kwotę 170 zł tytułem kosztów sądowych w tym 60 zł tytułem opłaty oraz Ł. Z. kwotę 360 zł w tym 250 zł tytułem opłaty.